

**Wyrok z dnia 4 września 1997 r.**  
**II UKN 210/97**

**Jeżeli sąd drugiej instancji uzna, że wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały wyjaśnione, lecz sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń z przekroczeniem wyznaczonych w art. 233 § 1 KPC granic swobodnej oceny dowodów, może bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, dokonać ustaleń faktycznych na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji (art. 382 KPC).**

Przewodniczący SSN: Maria Tyszel, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Barbara Wagner (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 4 września 1997 r. sprawy z wniosku Leszka T. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. o odszkodowanie z tytułu wypadku w drodze z pracy do domu, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 18 grudnia 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

**U z a s a d n i e n i e**

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 11 lipca 1996 r. [...] oddalił odwołanie Leszka T. od decyzji wydanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w C. w dniu 2 grudnia 1992 r., odmawiającej wypłaty jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku w drodze z pracy do domu, jakiemu uległ wnioskodawca w dniu 27 marca 1989 r. Sąd ustalił, że Leszek T., zatrudniony w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w W., w dniu 27 marca 1989 r. rozpoczął pracę o godz. 6<sup>00</sup>. O godzinie 12<sup>00</sup>, na własną prośbę, został zwolniony z pracy przez K.M. "pod warunkiem załatwienia zastępstwa". K.M. przebywał w tym dniu na zwolnieniu lekarskim i nie miał kompetencji do podejmowania jakichkolwiek czynności służbowych, w tym także zwolnienia wnioskodawcy z pracy. Zwolnienia Leszkowi T. nie mogli również skutecznie udzielić ani T.G. - kierownik kotłowni, gdyż krytyczny dzień był jego dniem wolnym od pracy, ani K.L., który nie był przełożonym wnioskodawcy. Na stanowisku pracy Leszka T. zastąpił Z.H. Około godziny 14<sup>00</sup> odwołujący się wyjechał z pracy do domu. Jadąc rowerem bez sprawnych hamulców upadł, uderzając o krawężnik. W rezultacie doznanego wskutek upadku urazu głowy poszkodowany, został zaliczony do II grupy inwalidów. W ocenie Sądu "okoliczności wypadku nie dają podstaw do uznania", że wypadek był wypadkiem w drodze z pracy do domu. Poza tym, z odpowiedzialności za skutki wypadku zwalnia pracodawcę okoliczność, że wnioskodawca przyczynił się do wypadku w znacznym stopniu. Użycie roweru bez sprawnych hamulców można zakwalifikować jako co najmniej rażące niedbalstwo.

W apelacji od tego wyroku Leszek T., podnosząc zarzuty sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z materiałem zebrany w sprawie przez przyjęcie, że opuścił on zakład pracy około godziny 14<sup>00</sup>, że zgoda K.M. na zwolnienie go z pracy była nieskuteczna i że rower, którym jechał do domu miał niesprawne hamulce oraz naruszenia prawa materialnego, a to art. 9 w zw. z art. 41 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), wniósł o jego zmianę lub uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi

Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 18 grudnia 1996 r. [...] oddalił apelację. Zdaniem Sądu, ustalając, że Leszek T. opuścił zakład o godzinie 14<sup>00</sup> Sąd I instancji przekroczył wyznaczone w art. 233 § 1 KPC granice swobodnej oceny dowodów. Ustalenia tego dokonał bowiem z pominięciem treści dokumentów, a to: dokonanych przez K.L. zapisów w kontrolce dyżurów i przebiegu zmian, z których wynika, że w dniu 27 marca 1989 r. powód zakończył pracę o godzinie 12<sup>00</sup> i o tej godzinie na stanowisku pracy zastąpił go Z.H., listy płac, w której potwierdzony został fakt, że Leszek T. otrzymał wynagrodzenie za pracę w krytycznym dniu za czas od godziny 6<sup>00</sup> do 12<sup>00</sup> i jego wysokości nie kwestionował, notatki sporządzonej przez T.G. w dniu następnym po wypadku, dając wiarę zeznaniom świadków złożonym po pięciu latach od daty zdarzenia. Fakt opuszczenia przez wnioskodawcę zakładu o godzinie 12<sup>00</sup> potwierdzają pośrednio zeznania jego zmiennika - Z.H., który po przyjsciu do pracy nie spotkał Leszka T. Brak jest także jakiegokolwiek wzmianki w zapisie przebiegu zmian o awarii, która wymagałaby obecności wnioskodawcy w pracy. Oceniając samodzielnie materiał zebrany w postępowaniu przed Sądem I instancji, Sąd Apelacyjny ustalił, że Leszek T. w dniu 27 marca 1989 r. opuścił pracę o godzinie 12<sup>00</sup>. Skoro wypadek miał miejsce około godziny 13<sup>40</sup> to zerwany został jego związek z pracą. Sąd II instancji oddalił apelację, gdyż pomimo błędnego uzasadnienia zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Leszek T. wniósł kasację od tego wyroku i wskazując jako jej podstawy naruszenia prawa materialnego, a to art. 41 ust. 1 i 3 w związku z art. 9 ustawy wypadkowej oraz § 4 ust. 1,2, 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej oraz Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 17 października 1975 r. w sprawie zasad i trybu orzekania o uszczerbku na zdrowiu oraz wypłacania świadczeń z tytułu wypadku przy pracy, w drodze do pracy i z pracy oraz z tytułu chorób zawodowych (Dz. U. Nr 36, poz. 199), jak również naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności art. 233 § 1 KPC przez podważenie oceny dowodów bez przeprowadzenia dodatkowego postępowania dowodowego, wniósł o jego zmianę i uwzględnienie "powództwa" lub uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Podstawowym dla oceny zasadności kasacji jest zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 233 § 1 KPC. Tylko jego potwierdzenie mogłoby decydować o trafności zarzutu co do naruszenia prawa materialnego. Ustalony stan faktyczny Sąd II instancji ocenił bowiem i prawidłowo zakwalifikował prawnie.

Zgodnie z art. 382 KPC sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w I instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z treści tego przepisu nie wynika obowiązek przeprowadzenia przez sąd II instancji dodatkowego postępowania dowodowego w celu dokonania samodzielnych ustaleń faktycznych. W przypadku stwierdzenia, że sąd I instancji ustalając stan faktyczny przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, sąd apelacyjny może dokonać na podstawie tego samego materiału ustaleń odmiennych. Ustalenia stanowiące faktyczną podstawę rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku mieszczą się w granicach swobodnej oceny dowodów. Kasacja w tej części jest więc nieuzasadniona.

Zgodnie z art. 41 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zw. z § 14 rozporządzenia MPiPS oraz MZiOS z dnia 17 października 1975 r. w sprawie zasad i trybu orzekania o uszczerbku na zdrowiu oraz wypłacania świadczeń z tytułu wypadku przy pracy, w drodze do pracy i z pracy oraz z tytułu chorób zawodowych, świadczenia z tytułu wypadku w drodze z pracy do

domu przysługują, jeżeli droga była najkrótsza i nieprzerwana. Sąd II in stancji ustalił, że poszkodowany wyszedł z pracy o godzinie 12<sup>00</sup> a wypadkowi uległ o 13<sup>40</sup>. Przebycie drogi między zakładem pracy, w którym Leszek T. był zatrudniony i jego domem nie wymagało takiego czasu. Należy stąd wnosić, że po opuszczeniu stanowiska pracy poszkodowany nie udał się bezpośrednio do domu. Przerwał zatem drogę zrywając jej związek z pracą, co - zgodnie z § 14 rozporządzenia MPiPS oraz MZiOS z dnia 17 października 1975 r. - wyłącza jego prawo do świadczeń przewidzianych w ustawie wypadkowej. Zaskarżony kasacją wyrok odpowiada prawu.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do treści art. 393<sup>12</sup> KPC orzekł jak w sentencji.

=====